

O. Stanisław Golec (1932-2009) Rudno - Wrocław (77)

---

O. Stanisław Golec, ur. 28 lutego 1932 r. w Rudnie k. Jurkowa, w diecezji tarnowskiej. Profesję zakonną złożył 2 sierpnia 1951 r. Święcenia kapłańskie przyjął 6 kwietnia 1958 r. Zmarł 25 listopada 2009 r. we Wrocławiu, przeżywszy 77 lat. Przebywał w Toruniu, Szczecinku, Bardzie Śląskim, Paczkowie i Wrocławiu. Był przełożonym wspólnot, proboszczem, misjonarzem. We współpracy ze Związkiem Sybiraków i Rodzinami Katyńskimi utworzył Sanktuarium Golgoty Wschodu. Współpracował z Radiem Maryja. Był referentem ds. sanktuariów maryjnych diecezji wrocławskiej, członkiem Duszpasterskiej Rady Kapłańskiej w diecezji wrocławskiej oraz członkiem Komisji Episkopatu Polski ds. Trzeźwości. Odznaczał się serdecznością w kontaktach z ludźmi i pracowitością.

---

# Zmarł Ojciec Stanisław Golec CSsR Pół wieku kapłaństwa

 [radiomaryja.pl/kosciol/zmarl-ojciec-stanislaw-golec-cssrpol-wieku-kaplanstwa/](http://radiomaryja.pl/kosciol/zmarl-ojciec-stanislaw-golec-cssrpol-wieku-kaplanstwa/)

November 27, 2009



**W pięćdziesiątym drugim roku kapłaństwa odszedł nagle do Domu Ojca w środę wieczorem o. Stanisław Golec, redemptorysta. Przez piętnaście lat pełnił posługę proboszcza parafii pw. Matki Bożej Pocieszenia we Wrocławiu. Był znanym i wręcz rozchwytywanym rekolekcjonistą – misjonarzem. Miał 77 lat.**

W czwartek śp. o. Stanisław rozpoczął nauki misyjne przygotowujące wiernych parafii pw. św. Andrzeja Apostoła na wrocławskim osiedlu Stabłowice do uroczystości 25-lecia istnienia tej wspólnoty. Celebrował Mszę św., wygłosił kazanie. Po Eucharystii poprowadził ulicami Stabłowic Drogę Krzyżową. Przy ostatniej stacji poświęcił nowy Krzyż Pasyjny i w krótkiej homilii podkreślił różnorodne znaczenie tego znaku.

– W drodze powrotnej do kościoła parafialnego nagle źle się poczuł, oparł się o słup oświetleniowy, ale kiedy podbiegli do niego natychmiast księża i wierni, powiedzieli, że wszystko jest w porządku. Samochodem zawieziono go na plebanię, gdzie sam jeszcze przeszedł kilkanaście metrów i nagle osunął się na podłogę. Podjęta przez lekarzy akcja reanimacyjna trwała 1,5 godziny, ale niestety nie przyniosła pozytywnego skutku – wspominał w rozmowie z „Naszym Dziennikiem” proboszcz ks. prałat Wincenty Tokarz, wieloletni przyjaciel o. Stanisława. – Dzisiaj rano celebrowaliśmy uroczystą Mszę św. w jego intencji – dodał. – Ojciec Stanisław był apostołem, który ciągle szukał jakiegoś zajęcia,

cały czas musiał coś robić. Bardzo cenił i wspierał młode pokolenia kapłańskie i zakonne. Powiedział mi kiedyś, że pragnie umrzeć w marszu, z krzyżem na piersiach.

I tak też się stało – stwierdził o. Zdzisław Klafka, były prowincjał Zgromadzenia Ojców Redemptorystów, posługujący obecnie w Radiu Maryja. – Zawsze ceniłem w nim również jego zaangażowanie i inicjatywy podejmowane na rzecz upamiętnienia ofiar zbrodni katyńskiej, zsyłek na Sybir i ogromne zaangażowanie o. Stanisława w pracę duszpasterską – zaznaczył.

Warto dodać, że o. Stanisław Golec był nie tylko wspaniałym gospodarzem i kustoszem w Paczkowie, Bardzie Śląskim i we Wrocławiu, ale także niezwykle cenionym misjonarzem parafialnym. Przez swoje nauki misyjne i rekolekcyjne przyczyniał się do umacniania patriotyzmu, integracji społecznej oraz poprawy życia religijnego, a co za tym idzie – i moralnego, na terenie Dolnego Śląska. Uroczystości pogrzebowe planowane są na najbliższy poniedziałek.

**Marek Zygmunt, Wrocław**

---

#### **Ks. bp Ignacy Dec, ordynariusz diecezji świdnickiej:**

– Odejście do Domu Pana o. Stanisława Golca to wielka strata dla Kościoła w Polsce, a przede wszystkim na Dolnym Śląsku. Wielokrotnie doświadczałem w różnych okresach mojej dotychczasowej posługi kapłańskiej życzliwości i pomocy ze strony o. Stanisława. Czułem, że darzy mnie wielką przyjaźnią. Po naszych wieloletnich kontaktach i obserwacji posługi kapłańskiej o. Stanisława mogę z całą stanowczością stwierdzić, że był On wspaniałym, wręcz rozchwytywanym kaznodzieją. Zapamiętam Go szczególnie jako niezwykle gościnie gościa misji świętych, gorącego patriotę.

---

#### **O. Mirosław Grakowicz, kustosz i proboszcz sanktuarium Matki Bożej Strażniczki Wiary w Bardzie Śląskim:**

– Ponad piętnaście lat swojej kapłańskiej posługi o. Stanisław Golec spędził w Bardzie Śląskim. Była to wtedy ciężka, a zarazem bardzo niebezpieczna praca, ponieważ władze komunistyczne robiły wszystko, by utrudnić Jego działalność duszpasterską. Dlatego właśnie o. Stanisław w wyniku sprzeciwu ówczesnych władz mógł zostać tylko kustoszem, a nie proboszczem parafii – zaszczepiał i umacniał wiarę w czasach, gdy deklaracja: „jestem katolikiem”, mogła zakończyć się więzieniem. Dzięki Jego staraniom możemy dzisiaj cieszyć się herbem gminy Bardo Śląskie, który przedstawia wizerunek Matki Bożej Bardzkiej zasiadającej na tronie w niebieskiej szacie i z koroną na skroniach. Możemy być dumni z ojca Stanisława.

---

#### **Inż. Krzysztof Story, wieloletni najbliższy współpracownik o. Stanisława Golca w Fundacji „Lux Veritatis”:**

– W ciągu naszej ponad piętnastoletniej znajomości, a szczególnie przy realizacji różnych wrocławskich projektów związanych z Telewizją Trwam, przekonałem się, jak wiele osób potrafił o. Stanisław zjednoczyć do wprowadzania w życie różnych swoich inicjatyw. Przy

Jego osobie gromadziły się wszystkie wrocławskie i dolnośląskie ugrupowania patriotyczne, kombatanckie. Z inicjatywy o. Golca przy wielkim zaangażowaniu ks. prałata Zdzisława Peszkowskiego na terenie parafii pw. Matki Bożej Pocieszenia powstała Głgota Wschodu. Dziś nie ma już wśród nas zarówno o. Stanisława, jak i ks. prałata Peszkowskiego. Trudno będzie znaleźć kogoś, kto wypełni po nich tę pustkę.

**not. Marek Zygmunt**

drukuj